

# Krakowska rezydencja arcybiskupów gnieźnieńskich

modus

prace z historii sztuki  
xv, 2015



Uchwytnie źródłowo początki krakowskiej siedziby metropolitów gnieźnieńskich wiążą się z fundacją murowanego dworu dokonaną przez arcybiskupa Jarosława Bogorię Skotnickiego (1342–1374)<sup>1</sup>. Kilkadziesiąt lat później, sumptem Mikołaja Kurowskiego (1402–1411), została założona nowa rezydencja, usytuowana tuż pod murami miasta – przed Bramą Poboczną, na tyłach pierwszej od zamku kanonii przy ulicy Kanoniczej (domu Długoszków) – na terenie zakupionym przez arcybiskupa od Demetriusza Bożydara<sup>2</sup>. Własnością arcybiskupstwa pozostawała

MICHAŁ SOBALA

1 O krakowskiej fundacji arcybiskupa Skotnickiego wzmiankuje Jan z Czarnkowa: „[...] in Cracovia, in Wyelun, in Kalis et in Gnezna curias atque domos de muro firmissime construxit” (*Kronika Jana z Czarnkowa*, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. II, wyd. August Bielowski, Lwów 1872, s. 673). Późniejsze przekazy określają przybliżone usytuowanie czternastowiecznej rezydencji („niedaleko murów zamku krakowskiego”), jej stan (w ciągu XV w. „zaniedbanej i opuszczonej”) oraz datę i okoliczności zniszczenia (dwór został zburzony w r. 1498 z rozkazu króla, podczas pospiesznego fortyfikowania stolicy w obliczu najazdu tureckiego, by „zajęty od nieprzyjaciół nie stał się niebezpiecznym dla zamku lub miasta”) (zob.: S. Bużeński, *Żywoty arcybiskupów gnieźnieńskich, prymasów Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego od Wilibalda do Andrzeja Olszowskiego*, t. I, Wilno 1860, s. 177; J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821 czyli do połączenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z biskupstwem poznańskim według źródeł archiwalnych*, t. I, Poznań 1888, s. 647). Możliwe, że miejsce które zajmowała zburzona kuria, było tożsame z sytuacją placu arcybiskupiego położonego pod Wawelem, „w pobliżu kościoła OO Bernardynów”, przekazanego przez kardynała Fryderyka Jagiellończyka matce w dożywocie (por.: J. Korytkowski, *Arcybiskupi*, t. II, s. 654–655; K. Śmigiel, *Rezydencje prymasowskie*, „*Studia Gnesnensia*”, 26, 2012, s. 274). W liście królowej Elżbiety do arcybiskupa Boryszewskiego z r. 1505 jest on opisany jako „area archiepiscopalis sub castro Cracoviensi circa fluvium Visla” (cyt. za: J. Korytkowski, *Arcybiskupi*, t. II, s. 562, przyp. 7).

2 „Cracovia. Habet Gneznensis archiepiscopatus extra muros Cracovienses sub castro Cracoviensi iuxta fluvium Rudawa domum sitam, curiam optimam et domum in ea latericeam, quam Nicolaus Curowsky archiepiscopus tunc Gneznensis, pro certa summa pecuniarum a Demetrio de Bozydar regni Poloniae thesaurario comparavit, et ecclesiae Gneznensi pro perpetuo memoriali et insigni reliquit, quae et in hanc diem domus archiepiscopalis Gneznensis appellatur, liberam cum suis hortis et pomeriis ab omni servitute, censu et tributo” (J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis nunc primum e codice autographo editus*, t. 1, w: idem, *Opera omnia*, wyd. A. Przędziecki, t. 7, Cracoviae 1863, s. 619; zob. też J. Korytkowski, *Arcybiskupi*, t. II, s. 284).



jednocześnie posesja *intra muros*, położona we wschodniej pierzei ulicy Grodzkiej, po południowej stronie kościoła św. Marcina, na której znajdował się potwierdzony w źródłach dwór<sup>3</sup>. Zmiana lokalizacji rezydencji arcybiskupów w okresie nowożytnym nastąpiła z inicjatywy prymasa Jana Łaskiego (1510–1531), który w roku 1529 pozyskał z zamiarem wzniesienia nowej siedziby dogodną narożną parcelę z domem kanoniczym, położoną w pobliżu dotychczasowej działki arcybiskupiej, po przeciwnej stronie ulicy Grodzkiej – przy kościele św. Idziego<sup>4</sup>. Podwawelska posesja *extra muros*, wraz z będącą w złym stanie zabudową starej rezydencji, została w roku 1523 przekazana na rzecz monarchy, powiększając teren zaplecza zamkowego<sup>5</sup>. Alienacja drugiej własności przynależnej arcybiskupom *ex antiquo*,

- 3 Zob. niżej, przyp. 6. Dalszych badań wymagać będzie ustalenie relacji funkcjonalnej arcybiskupiej zabudowy rezydencjonalnej *extra muros* i tej usytuowanej wewnątrz miasta, przy kościele św. Marcina.
- 4 Pierwsza znana wzmianka o posesji usytuowanej naprzeciw kościoła św. Idziego, obok młyna na Rudawce, pochodzi z r. 1398. – znajdował się na niej murowany dom należący do braci herbu Jelita: Klemensa, Stanisława z Gozdnej i Jakuba z Mnina. W r. 1411 została nabyta od Jelitków przez braci herbu Jastrzębic: Marcina, Ścibora i Wojciecha, a następnie przekazana przez Wojciecha (w latach 1412–1423 stołecznego ordynariusza) na własność krakowskiej kapitule katedralnej w zamian za dwie dziesięciny snopowe ze stołu biskupiego dla prebendy kaplicy prywatnego zamku biskupa w Rytwianach. W ciągu XV w. w domu kanoniczym „*ex opposito ecclesie s. Egidi*” rezydowali m.in. Stanisław Latowski, Jan Gruszczyński, Jan Rzeszowski, Stanisław z Kurozwęk. W latach 1506–1512 kanoniję zajmował Andrzej Łaski, którego brat Jan (zamieszkujący ją w przeszłości jako sekretarz kanclerza Stanisława Kurozwęckiego) postarał się o nadanie mu jej w dożywocie w r. 1507. Dokument z r. 1518 zaświadcza przekazanie domu „*in solidum*” Janowi Jarosławowi z Łaska, bratankowi prymasa. W r. 1525, po ustąpieniu z zajmowanej kanonii Jana Jarosława, obejmują ją czasowo inni kanonicy (jako ostatni mieszkał w niej wówczas, od maja 1529 r., Samuel Maciejowski). Ostatecznie, w wyniku transakcji zawartej z kapitułą krakowską 20 X 1529 r., na mocy uchwały z 6 X tegoż roku, związana z Łaskimi od ćwierć wieku posesja stała się – na blisko trzy stulecia – własnością arcybiskupstwa przeznaczoną na rezydencję prymasowską. W zamian kapituła uzyskała przyznanie dziesięcin z nowaliów w jej dobrach pabianickich, położonych na terenie diecezji gnieźnieńskiej, co nastąpiło poprzez odnowienie przez prymasa Łaskiego 21 X 1529 r. przywileju Jana Gruszczyńskiego z 26 IV 1468 r. Zob.: *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, t. VIII, cz. 2, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1886, nr 7548 (s. 580), nr 7549 (s. 580), nr 7678 (s. 594), nr 7707 (s. 599), nr 9799 (s. 818), 10441 (s. 897), nr 10442 (s. 897); J. Długosz, *Liber beneficiorum*, t. I, s. 190; *Cracovia artificum. Supplementa. Teksty źródłowe do dziejów kultury i sztuki z archiwaliów kurialnych i kapitułnych w Krakowie 1441–1450*, wybrał i oprac. B. Przybyszewski, t. IV, Kraków 1993, nr 295, 303, 575; *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwaliów kapitułnych i kurialnych krakowskich* (dalej: *Wypisy*), oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1970 (= *Źródła do dziejów Wawelu*, 5), nr 72 (s. 42–43), nr 197 (s. 112), nr 286 (s. 163–164), nr 334, przyp. 1 (s. 183–185); Kraków 1984 (= *ibidem*, 11, cz. 1), nr 359 (s. 180); nr 364 (s. 182–183); Kraków 1986 (= *ibidem*, 11, cz. 2), nr 461 (s. 42–43); J. Korytkowski, *Arcybiskupi*, t. II, s. 672 (przyp. 2), 713, 719 (przyp. 1); W. Niewalda, H. Rojkowska, Budynek przy ul. Grodzkiej 65 w Krakowie (Urząd Skarbowy), dokumentacja historyczno-konserwatorska, dokumentacja z badań architektonicznych, Kraków 2007, mps w Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie, s. 3–5, 23–28; K. Śmigiel, *Rezydencje*, s. 274–275.
- 5 Wcześniej, w r. 1519, prymas za zgodą kapituły oddał na wpół zrujnowaną dawną siedzibę w dożywotnią dzierżawę Marcinowi Myszkowskiemu z Mirowa podstolemu krakowskiemu i jego małżonce, swej bratanicy, Zuzannie z Łaskich, którzy zostali zobowiązani do jej szeroko zakrojonej odbudowy. Po ich śmierci posesja miała wrócić w użytkowanie arcybiskupów. Zapewne niemożność wywiązania się z warunków kontraktu spowodowała rychłe odstąpienie od niego Myszkowskich. 23 X 1523 r. pozostający od ponad stu lat w posiadaniu arcybiskupstwa obszerny plac pod północnym zboczem Wawelu przeszedł na „wieczystą” i „nieograniczoną” własność królewską (zob.: J. Korytkowski, *Arcybiskupi*, t. II, s. 653–655 [przyp. 1], 671–672 [przyp. 2]; *Wypisy* 5, nr 334, przyp. 1 [s. 183–185]; K. Śmigiel, *Rezydencje*, s. 274–275). Na podstawie analizy dokumentów z tego okresu można wnioskować, że jeszcze w r. 1519 Jan Łaski zamierzał przywrócić rezydencję arcybiskupią w jej uprzedniej lokalizacji. Na decyzję o podarowaniu posesji



nastąpiła sto lat później w wyniku darowizny dla sprowadzonych do Krakowa karmelitanek. Przywilej donacyjny z roku 1621 stanowi ostatnie poświadczenie istnienia w tym miejscu dawnej kurii arcybiskupiej, po której pozostał wówczas jedynie słabo widoczny ślad<sup>6</sup>. Nowe miejsce wybrane na stołeczną siedzibę prymasów należy ocenić jako bardziej prestiżowe, gdyż znajdowało się w bezpośrednim sąsiedztwie zamku – *ad radices arcis* – przy jego północno-wschodnim narożu, mieszczącym apartament króla.

Wczesnonowożytna architektura tej rezydencji pozostaje mało znana. Niski stopień zachowania substancji materialnej i niedostatek przekazów źródłowych z epoki (brak źródeł opisowych i ikonograficznych) wykluczają szczegółową analizę. Niemniej, na podstawie istniejących relikwów, lektury dokumentów kapitulnych i późniejszego opisu, możliwe staje się przybliżone odtworzenie jej ówczesnego stanu. Inaczej kształtuje się perspektywa badawcza dla okresu późniejszego – od drugiej połowy XVII do schyłku XVIII wieku. Interpretacja niewykorzystanych dotąd inwentarzy z lat 1673<sup>7</sup>, 1767<sup>8</sup> i z roku około 1777<sup>9</sup> – zawierających jedyne znane obecnie opisy rezydencji z czasów prymasowskich – umożliwia rozpoznanie ówczesnych przemian jej programu, precyzyjne odtworzenie dyspozycji przestrzennej i użytkowej, jak również datowanie i atrybucję inicjatyw fundacyjnych. Niezwykle cennym, komplementarnym dla inwentarzy źródłem jest projekt przebudowy pałacu z roku 1798, stanowiący podstawę rekonstrukcji planistycznej ostatniej fazy rozwoju siedziby arcybiskupiej, a częściowo także jej formy zewnętrznej<sup>10</sup>. Kluczowe

Zygmuntowi I mógł mieć wpływ incydent z 5 V 1523 r., kiedy spod domu naprzeciw kościoła św. Idziego został oddany niecelny strzał do stojącego w oknie Kurzej Stopki króla. Możliwe, że dokonana wkrótce hojna donacja była rodzajem zadośćuczynienia za ten czyn, który choć nie miał związku z Łaskimi, mógł uchodzić za hańbiący, gdyż został dokonany pod ich siedzibą.

- 6 Sytuację i zabudowę parceli arcybiskupiej po wschodniej stronie ulicy Grodzkiej (obecnie w obrębie posesji nr 60) określa dokument sądowy z r. 1539, orzekający bezprawność tytułu własności Hieronima Łaskiego, bratanka nieżyjącego prymasa, nabytego od arcybiskupa Andrzeja Krzyckiego bez koniecznego konsensu kapituły: „[...] domus et curie Cracovie in platea Castrensi inter domos ecclesie Sancti Martini ex una et magnifici domini Stanislai Odrowasch, palatyni Podole partibus ex altera sitte ex antiquo ad archiepiscopos Gneznenses pro tempore existentes spectatis” (cyt. za: *Wypisy*, Kraków 1991 [= *Źródła do dziejów Wawelu*, 12, cz. 2], nr 445 [s. 7] [por. *Wypisy*, 11, cz. 1, nr 364 (s. 182)]). W drugiej połowie XVI w. jest w tym miejscu wymieniany drewniany dwór mający służyć kanonikom gnieźnieńskim (zob. W. Niewalda, H. Rojkowska, *Zabudowa rezydencjonalna (możnowładcza) dawnego Okołu w XVI wieku*, w: *Między gotykiem a barokiem. Sztuka Krakowa XVI i XVII wieku*, red. J. Bieniarzówna, Kraków 1997 [= Biblioteka Krakowska, 36], s. 172). Przywilej arcybiskupa Wawrzyńca Gembickiego z 21 IV 1621 r. podaje dokładne wymiary przekazanej karmelitanom działki (23,5 × 103,5 łokci) oraz wzmiankuje o nieistniejącym już „dworze arcybiskupim” („olim Curia Archepalis constructa fuit”), zob. Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie (dalej: AAG), Acta Capitulum (dalej: ACap.) B. 8, k. 205v–206r.
- 7 AAG, ACap. B. 875, Revisio domus Archiepiscopalis et V[enera]b[ili]s Capituli Ecclesie Metropolitanae Gnesnens[is] sitae in platea castrensi vulgo Grodzka Ulica Cracoviae ad radices arcis, Anno D[omi]ni 1673 die 9 Iunii, expedita a nobis infrascriptis, k. 1r–2r.
- 8 AAG, ACap. B. 163, Originales Revisiones Bonorum Archiepiscopali[um] Collectae Anno Domini 1818 per Vincentim Kaszubski Secretarium Capituli, 1562–1782 (dalej: Originales Revisiones), Inwentarz Pałacu Prymacyalnego w Ulicy Grodzkiej ex opposito Klasztoru Wielebnych Panien Karmelitanek Bossych sytuowanego die 1ma 7bris Anno D[omi]ni 1767 spisany, k. 341r–344r.
- 9 AAG, ACap. B. 163, Originales Revisiones, Inwentarz Pałacu w Krakowie na Grodzkiej Ulicy, do Arcybiskupstwa Gnieznńskiego należący [r. 1777], k. 349r–350v.
- 10 Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANKr), Archiwum Budownictwa Miejskiego (dalej: ABM), sygn. Pl. Arch. Grodzka 65: rzuty parteru i piętra (w dwóch wersjach), rzuty konstrukcji dachów (w dwóch wersjach), dwa przekroje (w dwóch wersjach), widok fasady od ulicy Grodzkiej, widok i przekrój wozowni. Dla analizy architektury rezydencji prymasowskiej istotną



dla odtworzenia chronologii, układu i zasięgu dawnej zabudowy są ustalenia badań terenowych, w wyniku których potwierdzono szczątkowy (w większości na poziomie fundamentów) stan zachowania tkanki architektonicznej sprzed końca XVIII wieku<sup>11</sup>. Niewielką wartość przedstawiają natomiast przekazy ikonograficzne – najstarsze znane widoki ukazują bowiem stan budowli po gruntownym przekształceniu z początku XIX wieku, które całkowicie zmieniło jej uprzedni wygląd<sup>12</sup>. Podkreślić należy, iż w tym kontekście odkryte opisy inwentarzowe są źródłem o unikatowym znaczeniu.

Inwentarz spisany 9 czerwca 1673 roku ma szczególny walor poznawczy, ponieważ powstał w momencie rozpoczęcia zasadniczej transformacji siedziby prymasowskiej. Analiza tekstu pozwala z jednej strony na retrospekcję, z drugiej – ustalenie założeń podjętej przebudowy. Specyfiką źródła są opinie autorów inwentarza, zawierające ocenę zastanej architektury i pożądanego kierunku jej przekształcenia, stanowiące niezwykle interesujące świadectwo poziomu wiedzy architektonicznej, świadomości i percepcji estetycznej. Relacja z roku 1673 ukazuje zabudowania zespołu – zwanego dworem – powstałe na długo przed jej sporządzeniem, na co jednoznacznie wskazuje ich opis, a zwłaszcza zamieszczone w nim uwagi i spostrzeżenia lustratorów. Wśród nich wiele mówiące stwierdzenie, iż „dwór” ten był „ex partibus heterogeneis złożony z dawna”<sup>13</sup>. Jego usytuowanie określono jako „quadrangularis”, z wyraźnie wyodrębnionymi czterema różnicowanymi „stronami” zabudowy skupionej wokół wewnętrznego dziedzińca, z głównym wjazdem od ulicy Grodzkiej<sup>14</sup>. Wnioskować stąd można, że znany z późniejszych, osiemnastowiecznych źródeł (i czytelny do dziś) układ przestrzenny rezydencji już wówczas istniał, przy czym biorąc pod uwagę, że był on „złożony z dawna”, należy uznać, iż z pewnością uformowany został znacznie wcześniej. „Stronę” wschodnią „budynku” (w szerszym znaczeniu, tj. zabudowy) stanowił usytuowany w pierzei ulicy Grodzkiej dwukondygnacyjny „budynek drewniany” o długości około 16 sążni („długość tej strony na sążnicy circiter szesnaście”)<sup>15</sup>. Opis daje podstawy dla rekonstrukcji symetrycznej dyspozycji wnętrza – parteru z sienią przejazdową w osi środkowej i pomieszczeniami mieszkalnymi w osiach bocznych o identycznym bądź zbliżonym rozkładzie („po prawej ręce izdebka

wartość przedstawiają trzy rysunki – dwie wersje rzutów kondygnacji naziemnych i przekrój skrzydła zachodniego wraz z południowym – zawierające pomiary stanu sprzed przebudowy z oznaczeniem projektowanych zmian. Pierwszą interpretację źródła, mającą na celu analityczne (bez rekonstrukcji planistycznej) odtworzenie dawnego programu, podjął Andrzej Fischinger (zob. Archiwum Narodowego Instytutu Dziedzictwa, Oddział w Krakowie (dalej: ANID, O/Kr), PP PKZ, Kraków, ul. Grodzka, dom nr 65, dokumentacja historyczna, Kraków 1976 mps, s. 4–7), odczytując w znacznym stopniu trafnie – jak można stwierdzić na podstawie odkrytych inwentarzy – pierwotną dyspozycję pałacu.

11 W. Niewalda, H. Rojkowska, *Budynek przy ul. Grodzkiej 65 w Krakowie*, s. 1–34, rys. 1–3; zob. też S. Dryja, W. Głowa, *Badania archeologiczne na dziedzińcu kamienicy przy ul. Grodzkiej 65 w Krakowie. Wstępna interpretacja znalezisk*, „Biuletyn Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa”, 59, 2009–2010, s. 153–158.

12 Zob. W. Komorowski, I. Kęder, *Ikonografia kościoła Dominikanów i ulicy Grodzkiej w Krakowie*, Kraków 2005, s. 421–457. Przypuszczalnie fragment południowej elewacji dawnego pałacu widoczny jest na obrazie z ok. r. 1775, znajdującym się w zakrystii krakowskiego kościoła św. Anny, przedstawiającym procesję z relikwiami św. Jana Kantego z katedry do kościoła św. Anny w dniu 17 VIII 1775 r. (zob. J. Banach, *Ikonografia Wawelu*, t. 1, Kraków 1977, s. 106, il. 37).

13 AAG, ACap. B. 875, k. 1v.

14 Ibidem, k. 1r–1v.

15 Ibidem, k. 1r.



z kownatą i z sionką”, „po lewej ręce [...] izdebka takąż i z kownatką”) oraz analogicznej na piętrze („piętro ze dwiema izdebkami i kownatkami, między którymi sionka albo wystawka mała”)<sup>16</sup>. Główna oś elewacji frontowej, którą w przyziemiu wyznaczał otwór bramny, była – jak wynika z opisu – dodatkowo zaakcentowana w górnej partii poprzez wyodrębniony wertykalnie środkowy element bryły – rzeczoną „wystawkę”<sup>17</sup>. Po lewej stronie od wjazdu, w południowej pierzei dziedzińca, wznosił się murowany dwukondygnacyjny budynek, najdłuższy („wzdłuż na sążniew dwadzieścia pięć”)<sup>18</sup> w ówczesnym zespole arcybiskupiego „dworu”. Lakoniczny opis pozwala na określenie liczby i funkcji wnętrz, w mniejszym stopniu – ich układu. Częściowo podpiwniczony gmach miał w przyziemiu pięć pomieszczeń („na dole izba, dwie izdebki i sionki dwie”), których rozplanowanie zapewne odpowiadało podziałowi wnętrz piętra („na górze izba i dwie izdebki z sienią, w której kuchenka”)<sup>19</sup>. Podobnie jak w przypadku pierwszego budynku, tak i w opisie drugiego nie przedstawiono sposobu komunikacji międzykondygnacyjnej, ponieważ jednak brak wzmianki o zewnętrznych gankach, należy przypuszczać, że schody były umieszczone wewnątrz, najpewniej powiązane z sienią. Na szczególną uwagę zasługuje kwalifikująca ocena architektury murowanego gmachu, który w opinii lustratorów był „ciemny, staroświecki”, miał „okna tylko ad meridiem, opus także vetustum, improportionatum”<sup>20</sup>. Dwie pozostałe strony założenia sąsiadowały z posesjami kanonii krakowskiej kapituły katedralnej. Północna była (do końca istnienia rezydencji) niezabudowana, dziedziniec zamykał jedynie graniczny mur. W zachodniej znajdował się drugi murowany, także piętrowy budynek (o długości „wzdłuż na sążniew dwadzieścia”)<sup>21</sup>, który w momencie powstawania inwentarza już od dłuższego czasu pozostawał w bardzo złym stanie – jego ściana dziedzińcowa była „u wierzchu z dawna obalona”; jako były opisano istniejące w nim pomieszczenia: narożną izbę dolną, wraz z ulokowaną „przy niej wzdłuż” zrujnowaną stajnią, oraz górną izbę z sienią<sup>22</sup>.

W świetle archiwaliów kapitulnych można wnioskować, że największy wpływ na ukształtowanie opisywanej w inwentarzu wczesnonowożytnej formy rezydencji miały prymasowskie inicjatywy fundacyjne z pierwszej połowy XVI i z XVII wieku – Jana Łaskiego (1510–1531) i Piotra Gamrata (1541–1545) oraz Wawrzyńca Gembickiego (1615–1624). Poświadczony w roku 1673 niewspółczesny charakter architektury południowej strony zabudowy dworu wskazuje na jej związek z pierwotnym późnośredniowiecznym domem kanoniczym, uformowanym

16 Ibidem.

17 Podobny, wzniesiony z drewna piętrowy budynek mieszkalny stanowił element wczesnonowożytnej zabudowy krakowskiej rezydencji biskupiej przed jej „pałacową” przebudową w połowie XVII w., o czym świadczy jej najwcześniejszy znany obecnie opis – inwentarz „dworu” biskupiego z r. 1642 (zob. M. Sobala, *Krakowskie rezydencje biskupie w świetle nieznanych źródeł opisowych z XVII i XVIII wieku*, „Rocznik Krakowski”, 80, 2014, s. 65).

18 AAG, ACap. B. 875, k. 1r.

19 Ibidem. Pierwotną dyspozycję wnętrz budowli (późniejszego skrzydła południowego pałacu) można w dużej mierze odczytać, zestawiając jej opis z pomiarem z końca XVIII w. (por. il. 2, 3).

20 Ibidem.

21 Ibidem. Należy w tym miejscu zauważyć, że podane w inwentarzu wymiary trzech „stron” (16, 25, 20 sążni) odpowiadają rzeczywistej długości zabudowanych boków parceli arcybiskupiej (30, 44, 28 m) – bardzo dokładnie w odniesieniu do obydwu pierzei ulicznych oraz mniej precyzyjnie w przypadku przeszacowanej, trudno mierzalnej (graniczącej w całości z innym budynkiem) strony zachodniej.

22 Ibidem, k. 1r–1v.



w ciągu XIV i XV wieku, a następnie przebudowanym w pierwszej połowie stulecia XVI<sup>23</sup>. Przekazy źródłowe poświadczają ograniczony zakres transformacji kanonii w okresie, gdy pozostawała w użytkowaniu rodu Łaskich<sup>24</sup>. Szerszy zasięg miała niewątpliwie inicjatywa Piotra Gamrata, który – według dokumentów kapitulnych – miał wznieść na parceli arcybiskupiej dwa murowane domy<sup>25</sup>. Z pewnością ostateczny kształt – zachowany do czasu przebudowy z lat siedemdziesiątych XVII wieku – nadała głównej budowli rezydencjonalnej inicjatywa

- 23 Podczas badań terenowych dawnego pałacu prymasowskiego stwierdzono w środkowej części istniejącego obecnie południowego skrzydła fundamenty jednotraktowej, trójosiowej budowli o wymiarach 8,5 × 20,5 m, którą autorzy badań identyfikują z murowanym domem istniejącym w tym miejscu w końcu XIV w., a następnie przebudowanym w połowie XV w. (poświadczone źródłowo inicjatywy Stanisława Latowskiego i Jana Gruszczyńskiego) oraz w okresie późniejszym. Na podstawie zidentyfikowanych relikwów można stwierdzić, że jego program architektoniczny (dwukondygnacyjność, przyuliczne, kalenicowe usytuowanie, prostokątny plan o trójdzielnej dyspozycji) odpowiadał najbardziej typowemu wariantowi ukształtowania głównego budynku późnośredniowiecznej siedziby kanoniczej w podzamkowej części miasta (zob. W. Niewalda, H. Rojkowska, *Budynek przy ul. Grodzkiej 65*, s. 4, 14–15, rys. 2: *Grodzka 65*, parter–stratygrafia). Szanownej Pani Halinie Rojkowskiej winien jestem serdeczne podziękowania za rozmowę na ten temat.
- 24 W r. 1518 Jan Łaski oświadcza kapitule, że pragnie kontynuować rozpoczętą przez zmarłego brata Andrzeja budowę murowanego domu i kuchni („domum muratam et coquinam”). Z r. 1521 pochodzi wzmianka o zaangażowaniu do prowadzenia prac Jana Bonera (zm. 1523). Dokumenty kapitulne z lat 1523–1524 ponaglają Łaskich (Jana i Jana Jarosława) do wywiązania się z umowy i podjęcia prac budowlanych. Wiele wskazuje na to, że dotyczyły one mającego powstać drugiego budynku. Z pewnością po ponownym przejściu kanonii (1529/1530) zmarły wkrótce prymas nie zdążył jej już przebudować na rezydencję arcybiskupią. Świadczą o tym pośrednio zabiegi jego następców, zmierzające do pozyskania w Krakowie innej siedziby. Andrzej Krzycki (1535–1537), po nieudanych staraniach przejęcia dawnego pałacu Erazma Ciołka (ul. Kanonicza 17) po zmarłym biskupie Tomickim, nabył na rezydencję prymasowską obszerny dom po Kurozwięckich (ul. Kanonicza 24), który jednak wkrótce po jego śmierci odsprzedany został Górkom. Ostatnią próbę zmiany lokalizacji krakowskiej siedziby arcybiskupiej podjął Mikołaj Dzierżgowski (1546–1559), pozyskując na krótko (1553–1555) pałac Ciołka w zamian za przyznane kapitule krakowskiej dziesięciny ze wsi arcybiskupich w okolicy Pabianic (zob.: *Wypisy* 5, nr 72 [s. 42–43], nr 197 [s. 112], nr 286 [s. 163–164], nr 334, przyp. 1 [s. 183–185]; *Kraków 1989* [= *Źródła do dziejów Wawelu*, 12, cz. 1], nr 14, przyp. 1 [s. 13–15], nr 162, przyp. 3 [s. 108–109], nr 398, przyp. 1 [s. 217]; *Kraków 1997* [= *Źródła do dziejów Wawelu*, 12, cz. 3], nr 760, przyp. 1 [s. 215–216]); por.: W. Niewalda, H. Rojkowska, *Budynek przy ul. Grodzkiej 65*, s. 5; K. Śmigiel, *Rezydencje*, s. 275–276).
- 25 Na mocy kontraktu zawartego przez Piotra Gamrata z kapitułą krakowską 14 X 1541 r. nieruchomości arcybiskupia naprzeciw kościoła św. Idziego miała stać się ponownie własnością kapitulną, a należący do niej dotąd pałac Ciołka miał być włączony do majątku arcybiskupstwa z przeznaczeniem na prymasowską rezydencję. Rekompensując znaczną różnicę wartości obydwu nieruchomości, arcybiskup przekazywał dodatkowo do stołu kapituły trzy dziesięciny snopowe z dóbr łowickich (wartości 100 florenów) oraz zobowiązał się w ciągu trzech lat wybudować na zwróconej jej działce dwa domy przeznaczone dla kanoników. Z treści dokumentu z 2 II 1542 r. wynika, że stojący na niej stary dom był już wówczas bardzo zniszczony („nimia vetustate collapsa diruta”). Architektura wzniesionych z cegły budynków miała być wzorowana na domu kanoniczym Zerwikaptur. Wkrótce po śmierci arcybiskupa, w r. 1545, wrócono do stanu własności sprzed dokonanej cztery lata wcześniej zamiany (zob. *Wypisy* 12, cz. 3, nr 951 [s. 6], nr 1027 [s. 28], nr 1872 [s. 221]). Analiza porównawcza źródeł z połowy XVI w., opisu z r. 1673, pomiaru z r. 1798 i wyników badań architektonicznych prowadzi do wniosku, że z fundacją prymasa Gamrata wiązać można powstanie dwuczłonowej, piętrowej struktury, składającej się z zespolonych przestrzennie, lecz niezintegrowanych funkcjonalnie „domów” – południowego, którego trzonem pozostał przekształcony budynek średniowieczny, oraz zachodniego, wzniesionego przypuszczalnie w całości od fundamentów w pierwszej połowie XVI w. Zob. niżej, przyp. 43; por.: AAG, ACap. B. 875, k. 1r–1v; ANKr, ABM, sygn. Pl. Arch. *Grodzka 65*, rzuty parteru; W. Niewalda, H. Rojkowska, *Budynek przy ul. Grodzkiej 65*, s. 6, rys. 2: *Grodzka 65*, parter–stratygrafia.



Wawrzyńca Gembickiego podjęta wkrótce po objęciu przez niego godności prymasowskiej. W liście do kapituły gnieźnieńskiej, wysłanym 20 października 1617 roku, Gembicki pisał: „Tak wiele, słyszę, Bastian wybudował, że każdy ex Capitularibus commode stanąć tam może. A każdemu Arcybiskupowi nie będzie trudno w Krakowie o złożenie”<sup>26</sup>. Wzmiankowany „Bastian” był zapewne tożsamy z ówczesnym tenutariuszem posesji arcybiskupiej (o imieniu Sebastian), a zarazem konduktorem zleconej przez prymasa Gembickiego fabryki<sup>27</sup>. Rozpoznanie zakresu dokonanej w jej następstwie transformacji przynieść by mogło jedynie odnalezienie współczesnego źródła opisowego<sup>28</sup>. Powstanie w pierzei ulicy Grodzkiej drewnianej części dworu, „od P. Fryzera quondam emfiteuty postawionej”<sup>29</sup>, odnieść należałoby do okresu późniejszego, prawdopodobnie już po połowie stulecia. Wcześniej, na mocy przywileju Jana Wężyka (1627–1638) z roku 1630, dożywotnim użytkownikiem krakowskiego domu arcybiskupiego miał być Tomasz Dolabella<sup>30</sup>. Zły stan opisanej w roku 1673 zabudowy mógł być spowodowany częściowym zniszczeniem podczas szwedzkiej okupacji miasta<sup>31</sup>, a z pewnością był świadectwem wieloletnich zaniedbań ze strony dzierżawców – rodziny Fryzerów<sup>32</sup>.

Do odbudowy podupadłej siedziby przystąpił Mikołaj Prażmowski (1666–1673), który w jednym z „punktów” przesłanych na kapitułę generalną, zebraną w Gnieźnie 23 kwietnia 1672 roku, poinformował o podjętym już postanowieniu wzniesienia od podstaw i poszerzenia („de nova radice extrui et ampliari”) krakowskiej „auli” arcybiskupiej<sup>33</sup>. Wyrażając aprobatę, kapituła uznała za „chwalebne”, aby prymas Królestwa rezydował w Krakowie w godnym swej rangi pałacu („in condigno pro sua excellentia se reclinet Cracoviae Palatio”)<sup>34</sup>. Niezwłocznie, w tym samym roku, przystąpiono do prac budowlanych, które rozpoczęto w najbardziej zniszczonej

26 AAG, Listy, nr 568, k. 1r; J. Korytkowski, *Arcybiskupi*, t. III, s. 652–653.

27 Zob. AAG, ACap. B. 8, k. 280r–281v.

28 Przebudowana przez Wawrzyńca Gembickiego rezydencja musiała być jednak nie dość obszerna, by pomieścić liczny dwór arcybiskupi, skoro w sporządzonym w r. 1632 na sejm koronacyjny rejestrze gospód w Krakowie dla potrzeb kwatunku „JM księdza arcybiskupa gnieźnieńskiego” przeznaczono dodatkowo aż cztery kamienice przy ulicy Wiślniej i dom na Kleparzu (zob. *Rejestr gospód w Krakowie z lat 1632 i 1649 ze zbiorów Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie i Biblioteki Jagiellońskiej*, wyd. K. Follprecht, Kraków 2005 [= *Fontes Cracovienses*, 11], s. 50–51 [15r–15v], 126 [56r]). Interesujące jest, że również w tym samym okresie w znacznie częściej i dłużej zamieszkiwanej przez prymasów Warszawie zabudowania należące do nich siedziby nie były wystarczające dla wszystkich dworzan, skoro lokować się musieli także w domach mieszczan przy ul. Senatorskiej (zob. S. Lorentz, *Pałac Prymasowski*, Warszawa 1982, s. 13).

29 AAG, ACap. B. 875, k. 1r.

30 AAG, ACap. B. 8, k. 280r–281v, *Privilegium Famati Thomae della Bella super curiam Archiepiscopalem Cracoviae Joannes Wężyk Dei et Apostolicae Sedis gratiae Archiepiscopus Gnesnensis Legatus Natus Regni Poloniae Primas et Primus Princeps*, dat. 20 VII 1630.

31 Zob. J. Bieniarzówna, J. M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, t. 2: *Kraków w wiekach XVI–XVIII*, Kraków 1994, s. 387.

32 Zob. AAG, ACap. B. 9, k. 227r.

33 AAG, ACap. B. 26, k. 111v; por. J. Korytkowski, *Arcybiskupi*, t. IV, s. 165.

34 AAG, ACap. B. 26, k. 113v. Warto w tym miejscu zauważyć, że w odpowiedzi kapituły z r. 1672 w odniesieniu do krakowskiej rezydencji arcybiskupów gnieźnieńskich użyte zostało po raz pierwszy określenie „pałac”, niewystępujące w żadnym z wcześniejszych źródeł, określających ją najczęściej mianem dworu (względnie domu) arcybiskupiego, które pojawia się po raz ostatni w inwentarzu z r. 1673. Wnioskować stąd można, że zmiana nazwy miała w tym wypadku ścisły związek z zakresem i charakterem przeprowadzonej wówczas transformacji architektury rezydencji.



części zespołu. Jak wynika z treści spisane rok później inwentarza (oraz z kolejnych opisów) miały one na celu nie renowację, lecz gruntowną przebudowę, realizowaną „wedle abrysu” i „zgodnie z contractu przypisem”<sup>35</sup>, czyli niewątpliwie według nowej koncepcji planistycznej<sup>36</sup>. Inwentarz określa jej program i aktualny stan zaawansowania – w zachodniej „stronie” założenia została „wymurowana” i „zasklepią” nowa piwnica, nad którą miała być usytuowana „izba gospodarska”, założono fundamenty pod nową stajnię, której sklepienie miało być wsparte na „średnich” filarach. W powstającej stajni i na dziedzińcu wykopano i ocembrowano dwie nowe studnie. W górnej, mieszkalnej kondygnacji nowego gmachu znaleźć się miały: „izba stołowa z oknami ad meridiem jednymi ku zamkowi i z drugimi w podwórzu ad ortum, przeciwko izbie stołowej sień, ex opposito pokojów trzy”<sup>37</sup>. Prace prowadził nowy tenutariusz posesji arcybiskupiej Jan Pernus, „mieszczanin, aptekarz i rajca krakowski”<sup>38</sup>. Zawarta w imieniu arcybiskupa Prażmowskiego umowa emfiteuzy zobowiązywała Pernusa do sfinansowania, organizacji i nadzoru fabryki pałacu, w zamian za dochody czerpane w ciągu 30 lat (do r. 1692) z dwóch podkrakowskich wsi arcybiskupich – Prus i Biskupic. Warunki kontraktu zostały następnie zatwierdzone przez dwóch kolejnych prymasów, Kazimierza Czartoryskiego (1674) i Andrzeja Olszowskiego (1674–1677)<sup>39</sup>. W roku 1675, który można uznać za datę zakończenia budowy i rozpoczęcia prac przy wystroju wnętrza, koszt prac budowlanych oszacowano na sumę 24 tysięcy florenów polskich<sup>40</sup>.

Sporządzone sto lat później inwentarze „Pałacu Prymacyalnego”, stanowiące, wraz z pomiarem z końca XVIII wieku, podstawę dla szczegółowej rekonstrukcji stanu rezydencji arcybiskupiej w ostatnim okresie funkcjonowania, umożliwiając również stosunkowo dokładne ustalenie rzeczywistego zakresu transformacji w latach siedemdziesiątych XVII stulecia poprzez porównanie z założeniami i realizacją programu opisanego w roku 1673. W świetle przekazów źródłowych z drugiej połowy XVIII wieku można stwierdzić, że w wyniku przeprowadzonych prac budowlanych uformowany został piętrowy gmach rezydencjonalny składający się z dwóch prostopadłych skrzydeł o ujednoliconej wysokości elewacji, lecz odmiennym rzucie i organizacji wewnętrznej: południowego (jednotraktowego), powstałego z przekształcenia najstarszej budowli zespołu, oraz

35 AAG, ACap. B. 875, k. 1r.

36 Nieznany pozostaje autor abrysu. Skądinąd wiadomo, że kilka lat wcześniej do odbudowy pałacu warszawskiego zatrudniony został przez prymasa Prażmowskiego architekt królewski Józef Fontana (zob. S. Lorentz, *Pałac*, s. 13–14).

37 AAG, ACap. B. 875, k. 1v–2r.

38 Jego kompetencje i wiedza w zakresie architektury zostały wysoko ocenione przez lustrujących budowę kanoników: „[...] iuż by się nikt takowy nie znalazł tych czasów tak pewny, dostatni, y sposobny, architectonicam rozumiejący, iaki iest pomieniony Pan Pernus” (ibidem. k. 2r). Zob. też J. Bieniarzówna, *Pernus Jan (1615–1678)*, w: *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 25, Kraków–Warszawa 1980, s. 633–635; por. M. Rożek, *Barokowa podmiejska rezydencja krakowskiego patrycjusza*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 38, 1976, nr 4, s. 291–295.

39 AAG, ACap. B. 26, k. 111v, 113v, 173v, 174v, 175r, 179r; B. 9, k. 226v–228v, k. 229r–230r. Nadmienić należy, że analiza warunków umowy, odnoszących się do zakresu prac przy fabryce pałacu, wykazuje pełną zgodność z programem przedstawionym w inwentarzu z r. 1673.

40 AAG, ACap. B. 9, k. 229r (dat. 17 IV 1675); por. ibidem, k. 227r (dat. 18 III 1674). Dla porównania, koszt przeprowadzonej kilka lat wcześniej przez Mikołaja Prażmowskiego odbudowy warszawskiej rezydencji prymasowskiej wynieść miał ok. 16 000 florenów (zob. S. Lorentz, *Pałac*, s. 13), a fabryki krakowskiego pałacu biskupa Piotra Gembickiego 27 500 florenów (zob. M. Rożek, *Architektura i urządzenie wnętrza Pałacu Biskupiego w Krakowie (XIV–XIX w.)*, „Rocznik Krakowski”, 45, 1974, s. 32, przyp. 109).



zachodniego (dwutraktowego w dolnej i półtraktowego w górnej kondygnacji), wzniesionego od podstaw w miejscu zrujnowanego budynku, którego ostatni opis przekazuje inwentarz z roku 1673. W ciągu niemal 90 lat od czasu ukończenia przebudowy rezydencji przez arcybiskupa Olszowskiego nie dokonano w niej prawdopodobnie żadnych istotnych przekształceń, a podejmowane prace ograniczono do niezbędnych, zachowawczych remontów, o czym świadczą często powtarzane w osiemnastowiecznych inwentarzach określenia typu: „stary”, „stare”, używane w odniesieniu do poszczególnych elementów wyposażenia i wystroju wnętrz. Większy zakres miało dopiero przedsięwzięcie prymasa Władysława Aleksandra Łubieńskiego (1759–1767), którego kosztem wzniesiono w pierzei ulicy Grodzkiej – w miejscu dawnego piętrowego budynku drewnianego – murowaną budowlę o jednej kondygnacji mieszczącą sień wjazdową i wnętrza zwane „officynami”; jednocześnie poddano kompleksowej renowacji główny, dwuskrzydłowy gmach pałacu<sup>41</sup>.

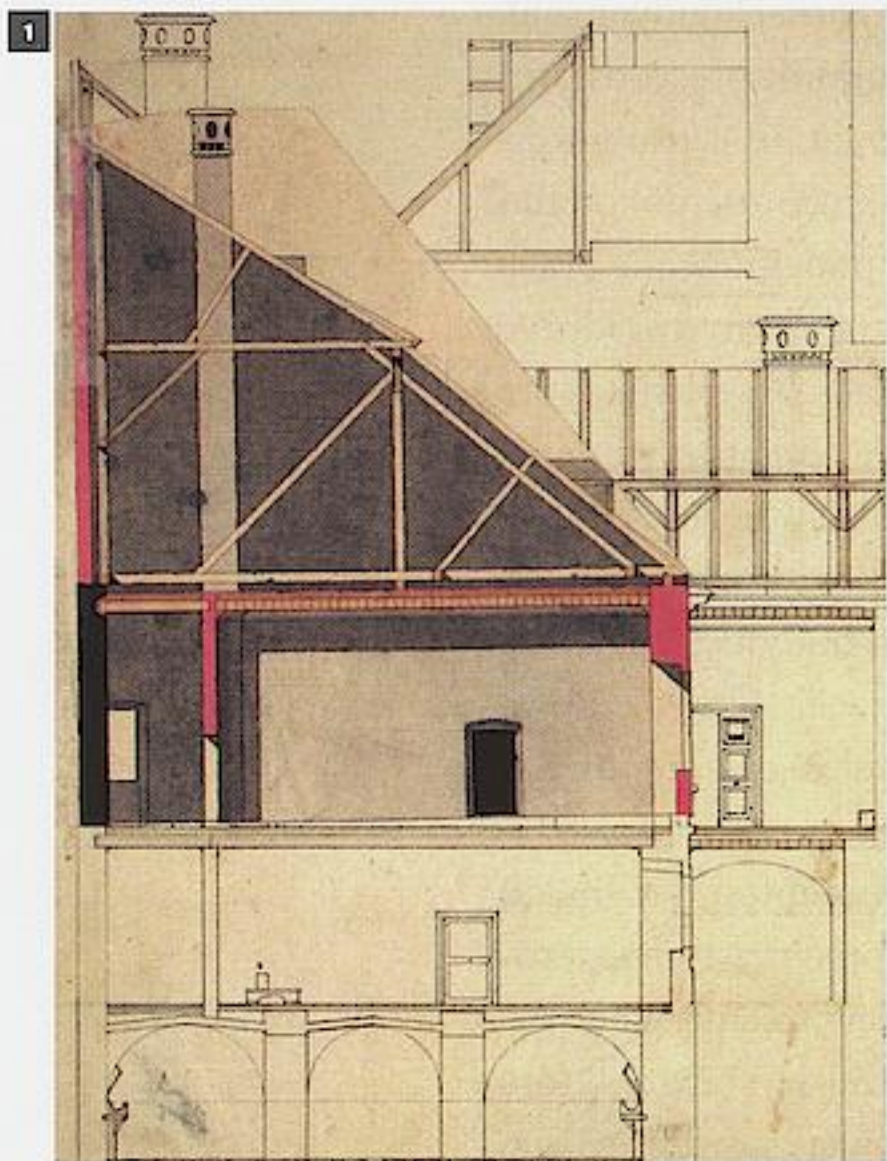
Powstała w roku 1765 budowla, stanowiąca ostatni element addycyjnego rozwoju zespołu, uzyskała plan wydłużonego prostokąta o przejrzystym czterosiowym, półtraktowym podziale, z sienią przejazdową i trzema wnętrzami mieszkalnymi (doświetlonymi parami okien o frontowej wystawie), które poprzedzały od strony dziedzińca niewielkie sienie, stanowiące razem rodzaj korytarza bądź zamkniętej galerii (zob. il. 2)<sup>42</sup>. Nowa część pałacu z uwagi na podłużny plan i mniejsze rozmiary (szczególnie zauważalnej różnicy w liczbie kondygnacji) przypominać mogła raczej oficynę niż trzeci, komplementarny człon zabudowy pałacowej. Ekspozycja w kierunku głównej ulicy i wynikająca z niej funkcja architektonicznej oprawy znajdującego się w tym miejscu frontowego wjazdu, świadczą jednak o nieco wyższej randze. Przemawia za tym również, znane z późniejszego pomiaru, staranne rozplanowanie jej frontowej elewacji (o nieznanym niestety artykulacji i dekoracji architektonicznej), przejawiające się w ścisłej regularności rozstawu osi okiennych i otworu bramnego. Warto przy tym zauważyć, że sień przejazdowa została usytuowana nie pośrodku dobudowanej części, lecz na osi całej wschodniej pierzei pałacu (zob. il. 2). Świadczyć to może o pierwotnej koncepcji wzniesienia piętrowej struktury zrównanej wysokością z pozostałą zabudową, tworzącą w połączeniu z krótszym bokiem skrzydła południowego jednolitą, autonomicznie ukształtowaną elewację (o dziewięciu symetrycznie rozmieszczonych osiach z centralnie sytuowaną bramą), która stanowiłaby właściwą fasadę pałacu. Jednym z powodów postawienia budynku parterowego mogła być chęć uniknięcia przesłonięcia widoku z okien piętra naprzeciwległego skrzydła zachodniego, mieszczącego najważniejsze wnętrza reprezentacyjno-mieszkalne.

Kubatura, ranga przestrzeni wewnętrznej (*piano nobile*), a także usytuowanie (naprzeciw wjazdu z głównej ulicy) wskazują na priorytetowe znaczenie zachodniego członu założenia, spełniającego rolę *corps de logis*. Skrzydłu południowemu pomimo eksponowanego, frontowego usytuowania, przypisano w programie przeprowadzonej w latach 1672–1676 przebudowy funkcję niewątpliwie

41 „Te Officyny y z Bramą a fundamento nowo wymurowane Anno 1765. sumptu S. P. Jasnie Oswiconego Xiążęcia Prymasa Łubinskiego y dach na cały Pałac z gontów nowy dany y cały Pałac wytrynkowany wewnątrz y zewnątrz” (AAG, ACap. B. 163, k. 342r).

42 Ibidem, k. 341r–342r, 349r–349v.





1. Kraków, pałac arcybiskupów gnieźnieńskich, przekrój skrzydła zachodniego, 1798, ANKr, ABM, sygn. Pl. Arch. Grodzka 65. Fot. ANKr

2. Kraków, pałac arcybiskupów gnieźnieńskich, rekonstrukcja dyspozycji przyziemia w 2. poł. XVIII w. wg inwentarza z r. 1767 i pomiaru z r. 1798: 1. „brama wjazdna od wschodu słońca”; 2. „izba pierwsza”; 3. „spiżarka”; 4. „izba druga” (w niej „przepierzenie”); 5. „kuchenska”; 6. „izba trzecia”; 7. „alkierzyk”; 8. „alkierzyk mniejszy” (pod „wschodami na górę”); 9. „sionka”; 10.–11. „officyna pierwsza” („sionka” i „stancja”); 12.–13. „officyna druga” („druga stancja” i „druga sionka”); 14. „przechód do pieca i na strych schody”; 15. „szyja mrowana” (nad schodami do piwnic); 16. „ganek w dziedzińcu nad wschodami idąc do pokojów”; 17. „sien” i „kuchnia wielka”; 18. „piekarnia”; 19. „spiżarnia”; 20. „studnia nowo wybita”; 21. „izba wielka” (w niej „przepierzenie”); 22. „druga izba”; 23.–24. „komórki” (wg inwentarza z r. 1777); 25. „miejsce potrzebne” (pod „wschodami na górę”); 26. „tylna brama ku zamkowi”. Rys. i oprac. autor

podrzedną wobec właściwego korpusu o de facto oficynowej lokalizacji. Świadczy o tym również nieregularny, zdradzający wielofazowość rozstaw i zróżnicowanie wymiarów otworów najdłuższej (liczącej łącznie blisko 45 m) południowej elewacji gmachu, której w trakcie siedemnastowiecznej transformacji nie nadano jednolitej, spójnej formy właściwej nowożytnej fasadzie pałacowej. Harmonijnym, skomponowanym układem kontrastowały z nią elewacje jednorodnej struktury korpusu. Zachodni masyw zabudowy wyróżniała nadto skala i forma zwieńczenia w postaci wysokiego łamanego dachu, stanowiącego dominantę zespołu arcybiskupiej rezydencji (il. 1).

W programie przyziemia pałacu czytelny jest podział na część mieszkalno-administracyjną i gospodarczo-magazynową. Wyróżnić można sześć odrębnych mieszkań, składających się przeważnie z dużej izby i przyległej sionki lub alkierza, usytuowanych kolejno: w skrzydle wschodnim, wschodnich osiach skrzydła południowego oraz przyulicznej osi skrzydła zachodniego (il. 2). Zaplecze

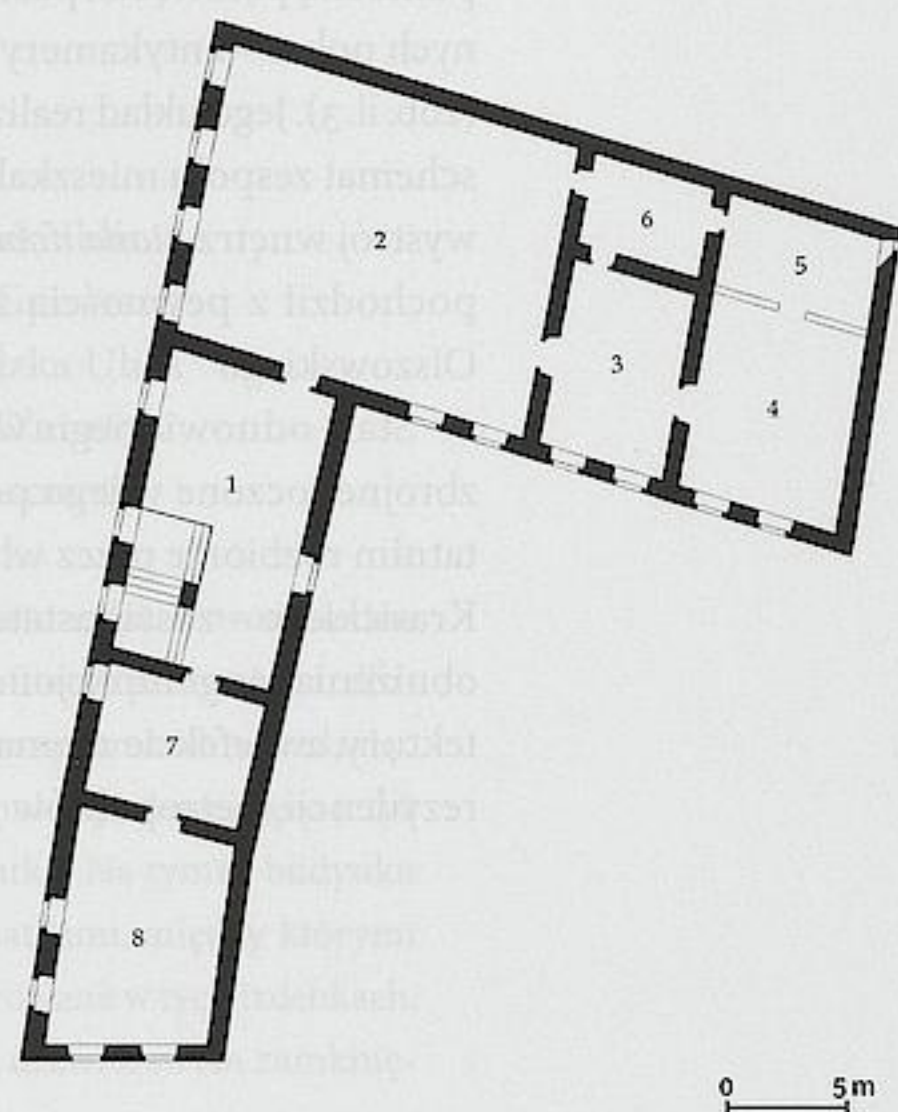
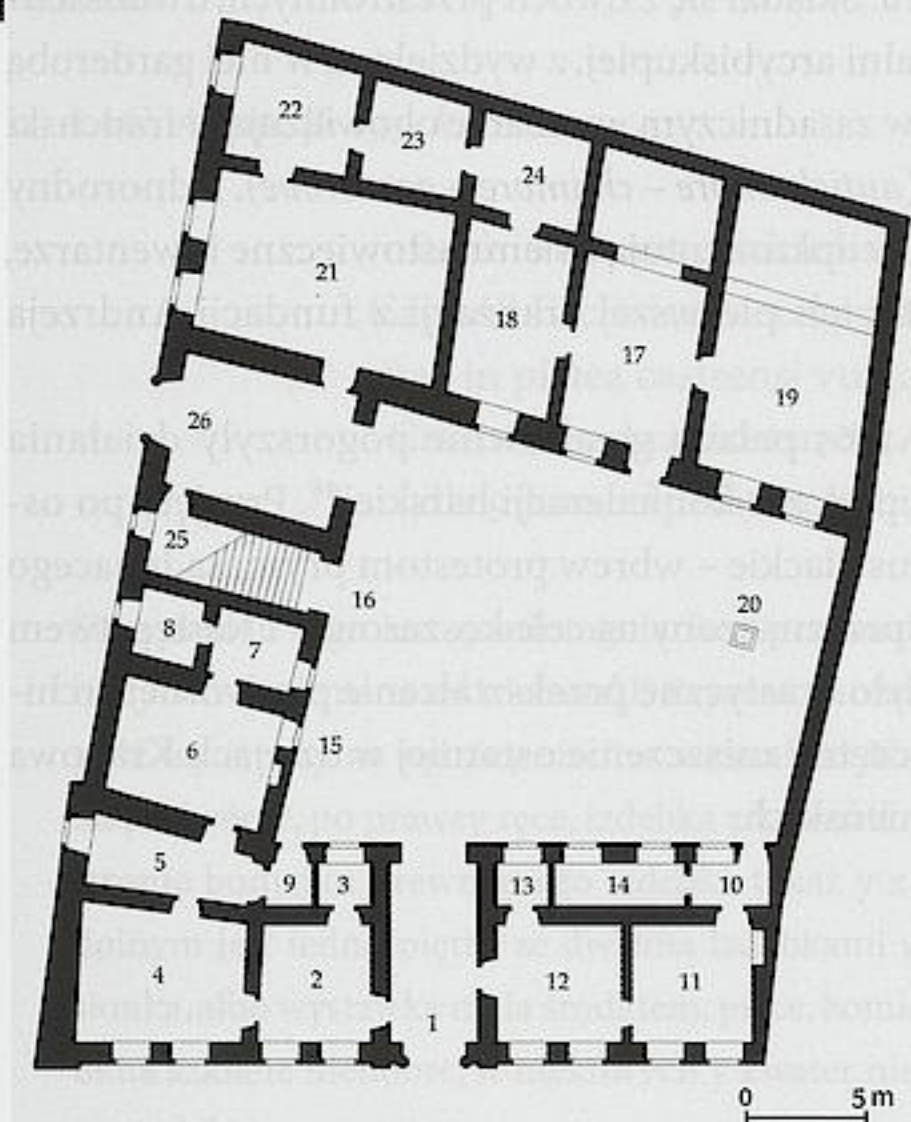
usługowe zapewniały pozostałe wnętrza parteru, zwłaszcza w zachodniej partii gmachu, gdzie znajdowały się obszerne pomieszczenia kuchni, piekarni i spiżarni, a w kondygnacji piwnicznej – sklepiona, wsparta na filarach stajnia, powstała w latach siedemdziesiątych XVII wieku (jej przekrój ukazuje pomiar z r. 1798; zob. il. 1). Sądzić należy, że układ przyziemia i piwnic mającego znacznie starszą metrykę skrzydła południowego zachował w dużym stopniu wcześniejszą postać. Jediną istotną zmianą wprowadzoną podczas siedemnastowiecznej przebudowy była z pewnością nowa aranżacja przestrzeni komunikacyjnej, sieni przejazdowej i klatki schodowej, które zajęły odpowiednio zachodnią i środkową oś dawnego średniowiecznego domu<sup>43</sup>.

Schody prowadzące na piętro pałacu dostępne były bezpośrednio z dziedzińca poprzez drzwi umieszczone tuż obok portalu tylnej bramy. Ich usytuowanie, plan i opis jednoznacznie wskazują, że stanowiły integralny element nadrzędnej, ekskluzywnej przestrzeni reprezentacyjnej rezydencji, wyraźnie wyodrębnionej i odseparowanej od pomieszczeń przyziemia<sup>44</sup>. Przestronna trójbiegowa klatka schodowa oświetlona była wielkimi czterokwaterowymi oknami, dwoma od południa i trzecim od strony dziedzińca, znajdującym się już na poziomie otwartego na schody wnętrza obszernej sieni (il. 2, 3). Usytuowana w zachodniej części południowego skrzydła sien (powstała po zniesieniu pierwotnych

43 Trójdzielny plan najstarszej budowli założenia pozostał wyraźnie czytelny w układzie zabudowy do końca XVIII w., zob. il. 2: nr 6, 7, 8, 25, 26 (nr 6 – oś wschodnia; 7, 8, 25 – oś środkowa z wtórnym podziałem; 26 – oś zachodnia). Mniej pewna, gdyż oparta głównie na analizie źródeł pośrednich, jest natomiast rekonstrukcja zasięgu wzniesionego w pierwszej połowie XVI w. pierwotnego skrzydła zachodniego, które przed dokonaną w XVII w. gruntowną przebudową było najprawdopodobniej węższe, jednotraktowe – zajmowało przypuszczalnie całą głębokość działki arcybiskupiej na osi północ-południe, lecz nie przylegało od zachodu do granicy sąsiedniej posesji, zob. il. 2: nr 21, 18, 17, 19.

44 Gradacja funkcji zaznaczała się szczególnie w różnicy wysokości obydwu kondygnacji. Na podstawie pomiaru z r. 1798 (zob. il. 1) można stwierdzić, że wnętrza parteru mierzyły ok. 3,5 m, natomiast piętra – ok. 5 m.





podziałów dwóch osi starszej budowli) łączyła dwie odrębne przestrzenne grupy wewnątrz górnej kondygnacji. W pozostałej części piętra skrzydła południowego zlokalizowany był apartament mieszkalny (przeznaczony zapewne dla wysokiej rangi członków dworu arcybiskupiego), składający się z dwóch pokoi – mniejszy jednookienny z wejściem z sieni poprzedzał większy pokój narożny o czterech oknach wychodzących na dwie strony „ku Dworku Świętego Idziego” i „w Ulicę Grodzką”<sup>45</sup>. To ostatnie pomieszczenie przypuszczalnie pełniło w dawnym układzie funkcjonalnym – w okresie przed siedemnastowieczną przebudową – rolę izby stołowej. Ośrodkiem ukształtowanego w latach 1672–1676 programu wewnątrz wyższej kondygnacji pałacu (zachowanego do schyłku XVIII w.) była najbardziej obszerna, zajmująca połowę powierzchni zachodniego skrzydła, „sala wielka” (o wymiarach 12 × 15 m). Doświetlała ją sześć wielkich okien – dwa od wschodu, skierowane na dziedziniec, i cztery od strony południowej, zwrócone ku zamkowi (zob. il. 3). Ekspozycję paradnego wnętrza stołecznej rezydencji prymasów należy odczytywać jako istotny element konstrukcji jej programu ideowego – siedziby interrexa i koronatora. Kontekst przestrzenny niewątpliwie wzmacniał wydźwięk propagandowy dekoracji sali – głównego elementu programu, którego twórcą był arcybiskup Olszowski koronujący w roku 1676 na Wawelu zwycięzcę spod Chocimia. Z inicjatywy prymasa w reprezentacyjnym wnętrzu podwawelskiej rezydencji powstała galeria apologetyczna arcybiskupich antecesorów, którą zamykał portret fundatora, opatrzony wymowną inskrypcją: „Andreas Olszowski, Stemmata Prussius cum fascibus Ioannis III. Coronator. Hoc satis aeterna laudi si caetera desint. Caetera si fuerint, scribito posteritas”<sup>46</sup>. Przy „sali wielkiej” został usytuowany apartament prymasowski, zajmujący drugą,

3. Kraków, pałac arcybiskupów gnieźnieńskich, rekonstrukcja dyspozycji piętra w 2. poł. XVIII w. wg inwentarza z r. 1767 i pomiaru z r. 1798: 1. „sien” z „przyjściem od wschodów”; 2. „sala wielka”; 3.–6. apartament arcybiskupi: 3. „pokój pierwszy” (antykamera), 4. „pokój drugi” (sypialnia), 5. „garderoba” za „przepierzeniem”, 6. „miejsce palenia w piecach” i „wschody na strych”; 7.–8. „mniejsze pokoje” („pierwszy” i „drugi”). Rys. i oprac. autor

45 AAG, ACap. B. 163, k. 343r.

46 „Było niezbyt dawnych czasów, że Iaśnie Oświecone Xiąże Prymas Regni, Iędrzey Olszowski, w Krakowie naszym, od Prażmowskiego Xiążęcia, Pałac do zupełney struktury y ozdoby przyprowadziwszy, kazał w nim wszystkich Antecessorow swoich Arcybiskupów Herby malować, pod



północną połowę korpusu pałacu. Składał się z dwóch przestronnych, dwuokien-nych pokoi – antykamery i sypialni arcybiskupiej, z wydzieloną w niej garderobą (zob. il. 3). Jego układ realizował w zasadniczym wymiarze obowiązujący francuski schemat zespołu mieszkalnego (*antichambre – chambre – garderobe*). Jednorodny wystrój wnętrza *piano nobile*, który dokumentują osiemnastowieczne inwentarze, pochodził z pewnością z okresu ich pierwszej aranżacji z fundacji Andrzeja Olszowskiego<sup>47</sup>.

Stan odnowionego w roku 1765 pałacu gwałtownie pogorszyły działania zbrojne toczące w jego pobliżu podczas konfederacji barskiej<sup>48</sup>. Przejęty po ostatnim rozbiórze przez władze austriackie – wbrew protestom prymasa Ignacego Krasickiego – został ostatecznie przeznaczony na cele koszarowe<sup>49</sup>. Następstwem obniżenia rangi funkcjonalnej było drastyczne przekształcenie pierwotnej architektury, a w efekcie niemal doszczętne zniszczenie ostatniej w dziejach Krakowa rezydencji metropolitów gnieźnieńskich.

każdym z nich szczupłym wierszem, wielką godność, zasługi, pochwały każdego namieniając. Tak zaś piękną apparencją sobą y swoim Herbem zamknął, z tą inskrypcją: Andreas Olszowski, Stemmate Prussius cum fascibus Ioannis III. Coronator. Hoc satis aeterna laudi si caetera desint. Caetera si fuerint, scribito posteritas. Wznieciła wielkość, y nieśmiertelność sławy, godnemu Arcybiskupowi Jana trzeciego Koronacya: hoc satis aeterna laudi” (*Mowa od Tronu Nowonarodzoney Krolowej Polskiej [...] przez X. Tomasza Szrzebnickiego [...] 1717*, w: *Nowa Korona Chwały Naywyższej Monarchini Nieba y Ziemie [...] na Iasney Gorze Częstochowskiej [...] Roku 1718*, s. 202; por.: J. Łepkowski, *Starożytności i pomniki Krakowa*, Kraków 1847, s. 59; A. Grabowski, *Starożytnicze wiadomości o Krakowie. Zbiór pism z pamiętników tyczących się opisowej i dziejowej przeszłości, oraz zwyczajów téj dawnéj stolicy kraju, z dodatkiem różnych szczegółów Polaków zając mogących; z dawnych rękopismienych źródeł*, Kraków 1852, s. 62). Należy zauważyć, iż akcentowanie w treści dekoracji krakowskiej rezydencji uprzywilejowanego statusu gnieźnieńskiego metropolity oraz jego wyjątkowej roli w strukturze Kościoła i państwa miało swój aktualny kontekst polityczny – głośny spór, jaki wybuchł w r. 1675 pomiędzy arcybiskupem Olszowskim i biskupem Trzebieckim o precedencję w obrzędzie koronacyjnym.

47 Zob. AAG, ACap. B. 163, k. 342r–343r, 349v–350r. Oba inwentarze cechuje oszczędność opisu dekoracji i wyposażenia wnętrza. Nie jest wzmiankowany wystrój głównej sali, który mógł już wówczas nie istnieć. Pewne wyobrażenie o wyglądzie pałacowych wnętrz daje pomiar z r. 1798 (zob. il. 1).

48 W sporządzonym kilka lat później opisie czytamy: „Ten Pałac cały na dwie kondygnacye murowany, ale y mury miejscami od kul armatnich nadruynowane, który to Pałac gontami pobity, ale większą częścią dach bardzo zły, przez to mocna dozolacya” (ibidem, k. 350v).

49 Zob. ANID, O/Kr, PP PKZ, A. Fischinger, Kraków, ul. Grodzka, dom nr 65, s. 7–18; W. Niewalda, H. Rojowska, *Budynek przy ul. Grodzkiej 65 w Krakowie* s. 6–9, 15–19.



## 1. AAG, ACap. B. 875, k. 1r-2r

Revisio domus Archiepiscopalis et Vblis  
 Capituli Ecclesiae Metropolitanae Gnesnens'  
 sitae in platea castrensi vulgo Grodzka Ulica  
 Cracoviae ad radices arcis, Anno D'ni 1673  
 die 9 Juni, expedita a nobis infrascriptis

Situs dworu tego iest quadrangularis: z przyiazdu ab ortu z ulice strona iedna budynku drewniana od niebosz' P. Fryzera quondam emfiteuty postawiona; długość tey strony na sążniew circiter szesnaście. Na dole przy wrotach wieżdżając na podwórze, po prawey ręce, izdebka z kownatką y z sionką; po lewey ręce u tyż stronie budynku drewnianego izdebka takaż y z kownatką. Na tymże budynku dolnym iest iedno piętro ze dwiema izdebkami y kownatkami, między którymi sionka, albo wystawka mała środkiem; piece, kominy murowane w tych izdebkach, okna szklane niedobre, w niektórych y kwater nie masz, drzwi z swym zamknięciem dobre.

Po drugi stronie a meridie iest budynek dolny y górny murowany wzdłuż na sążniew dwadzieścia pięć. Na dole izba, izdebki dwie y sionki dwie. Ten budynek ledaiaki, ciemny, staroświecki, piwniczka murowana pod częścią iego. Na górze izba y dwoie izdebki z sienią, w której kuchenka; okna tylko ad meridiem. Opus także vetustum, improportionatum.

Po trzeci stronie a septentrione nie masz żadnego budynku, tylko ścienny mur dzielący situm Kanonii kościoła Katedralnego tutecznego przyległy.

Po czwarty stronie ab occidente, budynek dolny y górny murowany, wzdłuż na sążniew dwadzieścia o trzech ścianach, z których iedna z podwórza u wierzchu z dawna [k. iv] obalona na łokci circiter dwa; czwartą ścianę czyni continuitas Kanonii kościoła Katedralnego Krakowskiego, tył kamienice. Na dole była izba w rogu iednym y przy niey wzdłuż staynia z wyiazdem ku Zamkowi. Na górze takaż izba nad dolną, y z sienią stayniey dolney ruiną. Na tych budynkach dachy złe, mury w nich barzo słabe, porysowane. Studnie nie było przed tym.

W tym dworze ex partibus heterogeneis złożonym z dawna, roku przeszłego partem occidentalem, wedle abrysu, który się posyła y z contractu przypisem, Pan Pernus, Mieszczanin, aptekarz y Rayca Krakowski, tenutariusz tego dworu, zaczął a fundamentis restaurować y murować: piwnicę iuż wymurował nową y zasklepił, nad którą być ma izba gospodarska, miejsce dawne staynie wedle niey na staynię obrócił, y iuż fundamenta we dwoie założył dla dwoistego zasklepienia teyże staynie, która na średnich wspierać się ma filarach. Nad tą staynią być ma izba stołowa, z oknami ad meridiem iednymi ku Zamkowi, z drugimi w podwórze ad ortum; przeciwko izbie stołowy sień, ex opposito pokoiów trzy. Reliquam dispositionem pokazuje abrys.

Tenże tenutariusz dwie studnie wybrał, ocembrował, z których iedna w podwórze ma się obrócić pro meatu canalis domesticae commoditatis, druga w stayni serviet ad usum mundum, ale ta że w tym miejscu iest się nie podoba habitantium. Materii w cegle, w kamieniu łamanym y ciosanym przygotowane są kupy zwiezione y wapna, przed którymi nie masz miejsca do zwożenia więcey iuż pogotowaney



w cegielniach y w górach materyi; trzeba by tedy tę materyą, która iest na wierzchu, póki czas dobry uprzętnąć w mury y fundamenta nowe iuż wykopane y pozakładane miejscami.

Czego [k. 2r] sine Consensu V Capituli Pan Pernus uczynić, ani continuare tey fabryki tak potrzebny y ozdobney V[enera]b[i]li Capitulo, nie śmie y nie chce providendo securitati expensamen suarum; a ieśliby też nie miał ten człowiek tego opus perficere, iuż by się nikt takowy nie znalazł tych czasów tak pewny, dostatni, y sposobny, architectonicam rozumiejący, iaki iest pomieniony P Pernus, który w tym nie szuka ullum suum lucrum, tylko żeby z tey przysługi V[enera]b[i]lis Capituli, sławę sobie y pamiątkę ziednał.

Dat Cracoviae Anno et die ut supra

Stanislaus Trzebicki  
Archid's Cracov's Cantor Gnesnen'

Nicolaus Sławieński  
Cancell's Gnesnen'

## 2. AAG, ACap. B. 163, k. 341r–344r

Inwentarz Pałacu Prymacyalnego w Ulicy Grodzkiej  
ex opposito Klasztoru Wielebnych Panien Karmelitanek Bossych  
sytuowanego die 1ma 7bris Anno Dni 1767 spisany

Do tego Pałacu Brama wiezdana od wschodu słońca, drzwi w niey podwoyne składane z furtką z forsztów sosnowych, z frontu dębiną okładane, o siedmiu zawiasach żelaznych, na tyleż hakach osadzone, z drągim drewnianym do zapory na końcach okutym, z ankrą z muru na drzwi zakładającą się, z rygłem żelaznym y obłąkami do zasuwania, z zamkiem y kluczem do zamykania reparacyi potrzebnym, z sztabami dwiema przez próg kamienny żelaznemi, przy progu słupek kamienny ieden cały, drugi w pół ułamany.

Idąc od tey Bramy po lewey ręce są dwie Izby, do pierwszej wchodząc są drzwi sosnowe o dwóch zawiasach y hakach z zamkiem, kluczem y klamką, te drzwi lubo nowe, ale że źle zrobione, cienkie y połupane, na mało się zdadzą, w tey Izbie są dwa okna o czterech kwaterach w tafelki małe, w nich dwie strzaskane, iedna wybita, w ramach sosnowych z okowem prostym, w tych oknach są kraty żelazne, w tey Izbie iest piec kachlowy biały y kominek z blachą y prętem. Idąc od kominka w prawą rękę są drzwi w futrynie sosnowe, z klamką, skoblem y wrzeciędzem na dwóch zawiasach y hakach do Spiżarki, gdzie iest okno iedno o czterech kwaterach z starych szyb z okowem żelaznym, w tym oknie krata drewniana. Z tey Spiżarki powracając przez pierwszą Izbę do drugiej Izby są drzwi w odrzwiach nowych na dwóch zawiasach, hakach z zamkiem, kluczem y klamką, w tey Izbie iedno okno o czterech kwaterach stare w tafelkach małych y w ramach starych z okowem y prętami żelaznemi, piec stary y komin dobry, w tey Izbie iest przepierzenie z desek z balasikami u góry, w przepierzeniu drzwi proste o dwóch zawiasach y hakach, z skoblem y wrzeciędzem, okno takież iak w Izbie o czterech kwaterach w starym okowie, za nim krata [k. 341v] żelazna. Z tey drugiej Izby są drzwi do Kuchnie stare na dwóch zawiasach y hakach, z haczykiem y zamkiem zepsutym bez klucza, temi drzwiami wchodzi się do Kuchenki, w której ognisko pod kominem, okno



iedno w ramach y w okowie starym z szyb starych, za oknem krata żelazna. Z tey Kuchenki są drzwi do Izby trzeciej w odrzwiach nowych na dwóch zawiasach y hakach, z zamkiem, kluczem, klamką y gałką do przyciągania, w tey Izbie okno w czterech kwaterach z małych tafelek w ramach dobrych z okowem żelaznym, za nim krata żelazna, piec kachlowy z kominem z blachą y prętem, framuga o trzech półkach. Z tey Izby Alkierzyk, do niego drzwi dobre na dwóch zawiasach z skoblem y wrzeciędzem, w tym okno o iedney kwaterze z okowem y prętami w ramach nowych, szyby nowe, za nim krata drewniana w dziedziniec. Z tego alkierzyka iest drugi, mniejszy, na schowanie z staremi drzwiami na dwóch zawiasach y hakach, z wrzeciędzem y skoblem, okienko niestare bez okowu z prętami, w nim trzy szyby wybite bez kraty w ulicę. Z tey Kuchenki wychodząc na dziedziniec są drzwi sosnowe proste na zawiasach y hakach z dwiema skoblami y wrzeciędzami, z sionki drzwi nowe sosnowe listwowane na dwóch zawiasach y hakach z klamką, ślusaczkiem y antabką żelaznemi cienkimi.

Idąc przez dziedziniec po prawey ręce są dwie Officyny, do których wchodząc są drzwi sosnowe listwowane z antabką, klamką, śluzikiem, wrzeciędzem, skoblem y zasuwką żelaznemi na dwóch zawiasach y hakach. Z Sionki do Stancyi są drzwi listwowane w odrzwiach sosnowych z zamkiem, kluczem, klamką, ślusakiem y gałką żelaznemi na dwóch zawiasach y hakach, w tey są dwa okna z małych tafelek o czterech kwaterach w ramach sosnowych nowych z okowem ordynaryinym, kołkami y kołowrotkami, w którym szyb trzy szklanych, za niemi kraty żelazne od ulice. Piec biały dobry do dwóch Izb ieden tylko w środku, ścianą ceglana przedzielony, kominek z blachą do spuszczenia. Do drugiey Stancyi wchodząc są drzwi podobne iak w pierwszej z okowem takim, okna dwa w tafelki z okowem y kratą iak w pierwszej y kominek takiż, podłogi dobre. Z tey Stancyi wychodząc iest druga sionka iak do pierwszej wchodząc, z drzwiami y okowem od zamykania iednakim, okno w dziedziniec o czterech kwaterach z szyb, w ramach sosnowych z okowem nowym prostym. Z pierwszego przychodu, to iest do pierwszej Izby idąc po lewey [k. 342r] ręce są drzwi na zawiasach y hakach, z klamką, ślusakiem, wrzeciędzem y skoblem, temi przechód do pieca y na strych są schody drewniane kręcone y drzwi z zamknięciem, pod schodami są drzwi o dwóch zawiasach y hakach, z wrzeciędzem y skoblem, za którymi iest schowanie małe na drwa, w tym prześciu są dwa okna z szyb prostych w ramach sosnowych o czterech kwaterach z okowem nowym prostym. Te Officyny y z Bramą a fundamento nowo wymurowane Anno 1765 sumptu S. P. Jaśnie Oświconego Xiążęcia Prymasa Łubińskiego y dach na cały Pałac z gontami nowy dany y cały Pałac wytrynkowany wewnątrz y zewnątrz.

Wyszędłszy z Officyn po lewey ręce iest Piwnica, do niey drzwi sosnowe w pół otwierające się na czterech zawiasach y hakach z drążkiem po końcach okutym, z skoblem, wrzeciędzem do zamykania, wschody sosnowe niezłe, nad wschodami szyja murowana z daszkiem dobrym, na dole w iedney piwnicy przepierzenie stare, słabe, po lewey ręce są drzwi z wrzeciędzem y skoblem, na zawiasach y hakach, w niey okienko małe z dwiema szynkami żelaznemi na krzyż, drugie drzwi w przepierzeniu prosto wschodów z wrzeciędzem y skoblem na zawiasach y hakach, trzecie po prawey ręce, wracając ku wschodom drzwi do Piwnice z skoblem, wrzeciędzem, na dwóch hakach y zawiasach, z niey okienko wychodzi pod Ganek z kratą żelazną, do niego drzwiczki o dwóch hakach y zawiasach, u iedey zawiasy ucho złamane. Od Piwnice idąc iest Ganek w dziedzińcu nad wschodami idąc do



Pokojów na dwóch kolumnach drewnianych, gontami nowo obity. Stąd na górę wschody dębowe stare, ale dobre, w pół wschodów iest okno o czterech kwaterach w ramach sosnowych dobrych z okowem starym ze wszystkim dobrym, szyby ordynaryjne, drugie okno w ulicę idąc ku Sali także z szyb o czterech kwaterach w ramach sosnowych z okowem całym, w tym oknie szyb 24 stłuczonych, trzecie okno ex opposito w dziedziniec także wielkie z szyb o czterech kwaterach całe, na dole tylko dwie kwatery otwierają się, z prętami y z całym okowem, w około wschodów balasy drewniane, wedle tych komin wielki szafiasty z ogniskiem muryrowanym, podłoga przed Salą w sieni stara.

Wchodząc na Salę wielką są drzwi w odrzwiach kamiennych sosnowe stare, fornerowane z zamkiem Francuskim y kluczem [k. 342v] składane na zawiasach czterech y hakach czterech ze dwiema zasuwkami żelaznemi, okien cztery w ulicę o czterech kwaterach w ramach sosnowych dobrych, każde z szyby ordynaryjnej całe, z okowem starym ze wszystkim całym, u dwu okien są po cztery haki, a u drugich dwa na okiennice, ale okiennice u żadnego okna nie masz. Item na Sali są dwa okna z tafli o czterech kwaterach w futrynie y w ramach dębowych z okowem pobielanym miejscami y niepobielanem, wedle tych po cztery haki, w tey Sali podłoga sosnowa cała, piec biały niedobry, w stragarzu dwa haki wbite dla wieszania luster. Z Sali wchodząc do pierwszego Pokoju są drzwi składane w odrzwiach kamiennych stare, fornerowane, żółto malowane z zamkiem Francuskim, kluczem, klamką y antabką, o czterech hakach y zawiasach z zasuwkami dwiema żelaznemi, w tym Pokoju dwa okna tafłowe w futrynie y ramach dębowych o czterech kwaterach z okowem całym miejscem niepobielanym, w koło okien po cztery haki na okiennice, podłoga stara dobra, piec z kachli białych nowy. Z tego do drugiego Pokoju drzwi sosnowe żółto malowane w odrzwiach kamiennych z zamkiem, kluczem, klamką y antabką, o czterech zawiasach y czterech hakach z dwiema zasuwkami żelaznemi, w tym Pokoju dwa okna tafłowe całe, w futrynie y ramach dębowych całe także ze wszystkim iak w pierwszym pokoju, piec biały na pół do Garderoby, przy nim kominek z blachą y prętem, framuga o dwóch deskach, podłoga z desek sosnowych dobra, w tym pokoju iest przepierzenie z desek na garderobę, w tym przepierzeniu drzwi listwowe nowe, składane, u nich zamek Francuski z kluczem, klamką y gałką żelazną do przyciągania o czterech hakach y zawiasach, z dwiema zasuwkami, między tym przepierzeniem okno o dwóch kwaterach w tafelki małe ze wszystkim okowem. Zza pieca idąc na miejsce palenia w piecach są drzwi z zamkiem o dwóch zawiasach y hakach, za temi drzwiami są wschody na strych, na które wchodząc są drzwi proste o dwóch zawiasach y hakach, z wrzeciędzem y skoblem, gdzie wszedłszy dach nowy nad Pokojami. Stamtąd powróciwszy na Salę wielką są drugie drzwi proste na [k. 343r] zawiasach y hakach z haczykiem y skoblem.

Powracając z Sali wielkiej na przyście od wschodów są mniejsze Pokoje, po prawey ręce od wschodów do pierwszego Pokoju są drzwi sosnowe składane stare żółto malowane fornerowane w odrzwiach kamiennych z zamkiem Francuskim, kluczem, klamką y gałką do przyciągania, na czterech zawiasach y hakach z dwiema zasuwkami, iedna od góry y [u] dołu iedna. W tym Pokoju iest okno podwojne w tafle całe o czterech kwaterach w ramach sosnowych z okowem dobrym, framuga mająca drzwi malowane, odrzwia oblistwowane, z zamkiem y kluczem Francuskim, na dwóch zawiasach y hakach, w niey półki trzy, kominek z blachą y prętem do zawierania, piec stary ale dobry, do drugiego Pokoju do pieca drzwiczki



sosnowe na dwóch zawiasach y hakach z wrzeciędzem y skoblem. Do drugiego Pokoju są drzwi sosnowe składane, listwowane z zamkiem Francuskim, kluczem, klamką y gałką na czterech zawiasach y hakach, w tym Pokoju są dwa okna ku Dworku Świętego Idziego w szyby o czterech kwaterach, każde całe w futrynie y w ramach sosnowych z okowem całym y dobrym, w około iednego okna haków cztery, a drugiego tylko trzy, w tymże Pokoju w Ulicę Grodzką są drugie dwa okna w tafle w futrynie y ramach sosnowych o czterech kwaterach z okowem y prętami wszystkim dobrym, w około okien po cztery haki, kominek z blachą y prętem do zawierania, piec stary, podłoga stara. Schodząc z Pokojów po wschodach na dół w dziedziniec po lewey ręce ex opposito Officyn

Kuchnia wielka na dole, do której wchodząc z dziedzińca są drzwi w odrzwiach drewnianych sosnowe proste, na zawiasach y hakach z wrzeciędzem, skoblami 4., w tey iest okno iedno o czterech kwaterach, szyby stare w futrynie y ramach sosnowych z okowem prostym, tylko u dolnych kwater kołowrotka, ani kołek nie masz, wedle okna haki trzy żelazne na okiennice, w tey Kuchni iest ognisko wielkie całe, przy nim w murze framuga o trzech półkach z tarcic, z drugiey strony iest pięć piecyków, w iednym pręcików dwanaście, [k. 343v] w drugim dziewięć, w trzech nie masz żadnego, z tych ieden zruynowany, stół kuchenny ieden sosnowy. Wychodząc z Kuchnie, w sieniach po prawey ręce Piekarnia, do niey drzwi z odrzwiami sosnowemi, drzwi także sosnowe z zamkiem, kluczem y klamką, na dwóch zawiasach y hakach, w niey okno o czterech kwaterach w ramach sosnowych w tafelki małe z wszystkim starym okowem iuż złym, piec piekarski, w którym czeluście wywalone, na tym piec kachlowy zielony, stół sosnowy na nogach krzyżowych prostych, podłoga stara zła. Z tey Piekarni drzwi sosnowe na zawiasach y hakach, z klamką, skoblem, wrzeciędzem, to miejsce iest bez okna y podłogi. Powracając z Piekarni iest ex opposito Spiżarnia, do niey drzwi stare z wrzeciędzem y skoblem na dwóch zawiasach y hakach, w tey dwa okna, iedno o czterech kwaterach w ramach starych sosnowych, w drugim oknie tylko dwie kwatery górnice, a dolne deskami zabite, w tych oknach iedenaście szyb stłuczonych.

Studnia w dziedzińcu nowo wybita, forsztami sosnowemi ocembrowana, wał w słupach sosnowych po końcach okuty z korbami dwiema żelaznemi, wiadro dębowe z żelaznemi obręczami okute z łańcuchem y liną, nad tą studnią dach nowy gontowy.

Z dziedzińca idąc ku południowi, ku tylney Bramie, iest Izba wielka, do której drzwi stare sosnowe w odrzwiach kamiennych z klamką, wrzeciędzem, skoblem na dwóch zawiasach y hakach, okna dwa o czterech kwaterach, w tych tak futryny, iako y kwatery złe, bez okowu, szyby całe, piec biały dobry, item piec piekarniany z komnkem bez blachy. W tey Izbie przepierzenie sosnowe nowe, do którego drzwi stare, proste, na zawiasach y hakach, z wrzeciędzem y skoblem, podłoga stara. Z tey drzwi do drugiey Izby na zawiasach y hakach stare z zamkiem, kluczem do zamykania, okno iedno o czterech kwaterach stare złe, y dwie okiennice na zawiasach y hakach, piec biały dobry. Z tey są drzwi do iakiegoś miejsca [k. 344r] ciemnego na zawiasach y hakach z wrzeciędzem y skoblem do zamykania.

Z tych Izb powracając są wrota tylne ku Zamkowi w odrzwiach kamiennych, drzwi sosnowe dębiną oblistwowane y ufnalami umocnione, na pół otwierające się, z rygłem, wrzeciędzem, skoblem, drąg drewniany do zasuwania w mur, w iedney połowie także u fortki ryglowanie z wrzeciędzem y skoblem, te wrota na sześciu zawiasach y czopach żelaznych, przy tych wrotach iest miejsce potrzebne, do



którego drzwi na zawiasach y hakach, z wrzeciędzem y skoblem. Wyszędłszy za wrota, po prawey ręce iest Staynia w dole niby Piwnica, do której wchodząc są wrota w pół składające się z poręczem drewnianym z skoblem, na zawiasach y hakach, nad temi wrotami iest dach na słupach sosnowych. Ta Staynya iest cała sklepiąna od góry na filarach murowanych, a bruk kamienny, do tey dwa okna z ulice z kratami żelaznemi. Żłoby po obydwu stronach drewniane, drągi dwa do wieszania szorów, daley iest pusta Piwnica na drwa zdaiąca się, do niey drzwi sosnowe na dwóch zawiasach y hakach z wrzeciędzem y skoblem, w tey okno z kratą żelazną w dziedziniec.

Dachy na całym Pałacu nowo dane, iednak przecieka mieyscem. Pokoje ab intra wybielone. Bruku przed Pałacem nie masz, a w dziedzińcu źle bruk ułożony, spadku nie ma.

#### Mobilia

Stołów wielkich kwadratowych cztery na nogach stolarską robotą.

Item stolików mniejszych z szufladami dwa.

Stoików drewnianych prostą robotą dwadzieścia cztery, z tych pięć napsutych.

Więcey oprócz tych żadne mobilia nie znyduią się.

Reparacya pilno potrzebna. Rynna około dachu przy Officynach lubo niedawna, ale że płytką bardzo y szczupłą, do muru nieprzytchnięta, przeto woda rozlewa się po murze y do Piwnice spływa. Około studni na kilka łokci bruku koniecznie potrzeba, aby cembrzyna nie gniła y w cały dziedzińcu potrzeba bruk przełożyć dla dobrego spadku wody.

Antonius Wyczałkowski Canonicus Metro  
poli' Gnesn' ad praesens Delegatus a Re  
verendissimi Capituli Gn' Sede vacante

**SUMMARY** The existence of a residence of the metropolitans of Gniezno in Cracow had been confirmed from the fourteenth till the end of the eighteenth century. Its beginnings, attested by documentary evidence, reach back to the foundation of Archbishop Jarosław Bogoria Skotnicki (1342–1374) who erected a stonework mansion located *extra muros*, probably to the south of Wawel Hill. The building, neglected in the following century, was eventually pulled down in 1498. In the fifteenth century, a new residence was constructed. It was located immediately outside the city walls, in front of Brama Poboczna [Lateral Gate], next to Wawel's north slope, on the grounds acquired by Archbishop Mikołaj Kurowski (1402–1411) that had been in the possession of the Gniezno archbishops until 1523. According to a description from the beginning of the sixteenth century, there existed an extensive residential complex made up of episcopal offices, a few buildings which housed the living quarters and some utility buildings in a garden. Since the late Middle Ages until 1621, the archbishops of Gniezno had also owned a plot of land located *intra muros*, i.e. within the city walls, in Grodzka Street, to the south of St Martin's church. There stood a stonework mansion, mentioned in documentary sources as *curia archiepiscopalis*, whose appearance, however, is unknown. In the sixteenth century the buildings that stood there were used by the canons of Gniezno during their stay in Cracow. Archbishop Jan Łaski (1510–1531), who in 1529 acquired a conveniently located plot of land on the corner of Grodzka Street in the neighbourhood of St Giles' church, moved the residence to a different location. The new grounds were situated opposite the



former plot owned by the archbishops, at the foot of Wawel Hill and the royal castle (*ad radices arcis*), close to its north-east corner which housed the king's apartments. It was there that – apart from a brief interlude when the archbishops lodged in Kanonicza Street – since the mid-sixteenth century for the following 250 years the last residence of the Primate of Poland in Cracow's history had been located.

The architectural forms of the building were irretrievably lost in the course of radical transformations the residence underwent at the beginning of the nineteenth century (it was dismantled down to the foundations, and replaced with a new construction that has survived to this day). Therefore it has remained virtually unknown because of the scarcity of iconographic evidence and insufficiently researched documentary sources from the period before the end of the eighteenth century. An interpretation of the newly discovered inventories from the years 1673, 1767 and 1777, which contain the only known descriptions of the residence from the times when the Primate stayed in it, combined with an analysis of earlier source materials, has helped to recreate the architectural transformations of the building and precisely reconstruct its spatial and functional disposition, as well as to establish the dating and attribute its construction to particular founders. A particularly valuable source, which complements the inventories, is a survey of 1798, used as a basis for the reconstruction of the plan of the residence in the last phase before it was dismantled.

The early modern forms of the residence (which since the second half of the seventeenth century had been known as a 'mansion') were shaped as a result of adaptation and extension of a house, formerly owned by a knightly family and later by the Cracow Chapter, which occupied the southern part of the plot acquired by the archbishops in 1529, facing the castle. The forms of the residence that had survived until 1670 arose mainly in the course of construction works undertaken by the Primate: Piotr Gamrat (1541–1545) and Wawrzyniec Gembicki (1615–1624). According to an inventory of 1673, the residence consisted of three one-storey buildings surrounding an internal courtyard: two stonework houses (of medieval and sixteenth-century origins) joined on the corner, forming the south and west wings, and a wooden building on the east (erected in the mid-seventeenth century) which housed the main gateway opening to Grodzka Street. Between 1672 and 1676 the complex was substantially remodelled in the course of a building campaign initiated by Primate Mikołaj Prażmowski (1666–1673) and completed by Andrzej Olszowski (1674–1677). The construction works, which cost 24 thousand zloty, were overseen by the Cracow city councillor Jan Pernus. The resulting complex consisted of a two-storey palace building made up of two wings meeting at the right angle with matching external elevations, but differing in plan and the spatial disposal of interiors. The third part of the complex – a one-storey wing facing Grodzka Street – was erected in 1765 by Archbishop Władysław Łubieński (1759–1767) and was the last element in this additive construction process. In the functional hierarchy of the residence it held the lowest rank, being merely a kind of outbuilding that housed the main gateway. The longest, one-aisle south wing played an important part in the communication system of the palace: it housed another gate and the stately main staircase leading from the courtyard up to the rooms on *piano nobile*. The largest, two-aisle west wing had the function of an actual *corps de logis* – the main part of the palace – being at the same time its predominant element as far as its architecture and functions were concerned. It was on its upper storey that the apartment of the Primate (consisting of antechamber, bedroom and wardrobe) was located, together with a large reception hall (measuring 12 by 15 m) overlooking Wawel where Primate Olszowski hung a portrait gallery of his antecedent archbishops, including his own likeness





provided with a following inscription: *Andreas Olszowski, Stemmata Prussius cum fascibus Ioannis III. Coronator.* Both the location and decoration of the stately hall in the residence of Polish Primate in the capital city of Cracow should be understood as the key elements of the iconographic programme of the palace: a seat of the *interrex* and at the same time primate-archbishop who crowned the new king. ●

Translated by Joanna Wolańska